

**Szybkie działania, tak wygląda, przynajmniej w pogłoskach transferowych, zimowe mercato Romy. Giallorossi znani w ostatnich latach z kupowania piłkarzy i zamykania transferów w ostatnich dniach stycznia, tym razem wzięli się do roboty.**

Już jutro w stolicy Włoch może wylądować Maitland-Niles. 25-latek, grający na pozycji prawego wahadłowego (choć sam uważający się bardziej za środkowego pomocnika) ma trafić do zespołu Giallorossich na zasadzie zwykłego wypożyczenia za 500 tysięcy euro plus drugie tyle bonusów. Sam piłkarz otrzyma w Rzymie pełne uposażenie, a więc około 1,2 mln euro za sześć miesięcy trwania umowy. Anglik przeszedł wczoraj testy medyczne w Londynie, pod okiem lekarzy Romy i jest gotowy na przylot do Włoch.

Drugim transferem może być Sergio Oliveira z Porto. 30-latek, który ma za sobą w ostatnich latach wypożyczenia do Paoku Saloniki i FC Nantes, po poprzednim niezłym sezonie, w tym stał się rezerwowym w Porto. Dlatego też szuka ponownie nowego pracodawcy, po przygodach z Grecją i Francją i może wylądować w Romie. W Portugalii twierdzą, że transfer jest na ostatniej prostej na zasadzie wypożyczenia za 1,5 mln euro z prawem do wykupu za 15 mln plus do 3 mln bonusów. Gracz był już łączony z zespołem Giallorossich w przeszłości. Rozmowy potwierdzają też włoscy dziennikarze, Gianluca di Marzio i Filippo Biafora.

Roma skierowała się po Sergio Oliveirę po problemach z negocjowaniem transferu Kamary. Młody pomocnik Marsylii ma wiele ofert z Premier League i tak jak w przypadku Zakarii z Moenchengladbach, Giallorossi nie znajdują się na pole position to jego pozyskania. TeleRadioStereo podaje też, że Roma pytała Everton o Gbamina, iworyjskiego rezerwowego pomocnika tego klubu.

Autor: abruzzo